

ZESŁANIEC

PISMO RADY NAUKOWEJ
ZARZĄDU GŁÓWNEGO
ZWIĄZKU SYBIRAKÓW
PL ISSN 1426-2126

83 2020



Na okładce: Józef Zemła (1887-1941) – sędzia, Sybirak, więzień niemieckiego obozu KL Mauthausen-Gusen; ze zbiorów autorki artykułu (s. 1); Julek Płowy i jego dwie koleżanki, Santa Rosa, 1944, ze zbiorów Juliana Płowego (s. 4).

Wiele zesańczych doświadczeń skłania nas do uznania, że ta „niełudzkość” jawi się najczęściej we wspomnieniach członków Związku Sybiraków, których relacje stanowią charakterystyczną cechę naszego kwartalnika determinującą jego tematyczną uniwersalność. Mam nadzieję, że w artykułach tworzących treść tego, już 83 numeru „Zesłańca” znajdą Czytelnicy interesujące ich wiadomości o naszej historii za Uralem. Z pewnością przyczynią się one do wzbogacenia wiadomości o tematyce łagrowej i jej związkach z deportacjami Polaków na Syberię.

Wspomnę też, że otrzymujemy informacje od nauczycieli, że lektura „Zesłańca” wspomaga ich w procesie edukacji historycznej wzbogacającej wiedzę o losach Polaków na Syberii. Im też polecamy lekturę tego numeru „Zesłańca”, a donatorom dziękujemy za finansowe wsparcie jego edycji.

*W imieniu redakcji
Antoni Kuczyński*



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

Projekt finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów
w ramach Zadania publicznego dotyczącego pomocy Polonii i Polakom za granicą.

Wydawca: Zarząd Główny Związku Sybiraków, ul. Chmielna 15, lok. 107, 00-021 Warszawa, tel. 22/827 93 71. **Redakcja:** A. Dobroński, A. Dzieńkiewicz, M. Dziura, A. Głowacki, G. Pełczyński; redaktor naczelny: A. Kuczyński; sekretarz redakcji: M. B. Kuczyńska. **Wykonawcy:** Skład i przygotowanie do druku – QUAESTIO Przemysław Włodarczyk. Druk i oprawa – Instytut Pamięci Narodowej. **Copyright nazwy:** „Zesłaniec” by A. Kuczyński. **Adres redakcji:** ul. Bystrzycka 61/3; 54-215 Wrocław, tel. 71/ 72 880 88, e-mail: bakucz@op.pl

Z e s ł a n i e c

NR 83

PISMO ZARZĄDU GŁÓWNEGO
ZWIĄZKU SYBIRAKÓW

ROK 2020

Spis treści

- **Franciszek Rosiński OFM**
*Benedykt Polak – największy polski
podróżnik średniowieczny
i współodkrywca
Azji Środkowej.....*3
 - **Joanna Drabczyk-Syty**
*Józef Zemła (1887-1941) sędzia,
sybirak, więzień niemieckiego
obozu KL. Mauthausen-Gusen.....*27
 - **Ks. Błażej Michalewski**
*Polscy zesańcy w Armii
gen. Władysława Andersa.....*39
 - **Jolanta Załączny**
*Archiwalia z kolekcji sybirackiej
dokumentujące zesańcze losy
Stanisława Ciska.....*53
 - **Joanna Arvaniti**
*Polskie dzieci Syberii.....*67
- RELACJE Z ZESŁANIA**
- **Eugenia Wójcik**
*Pracowaliśmy, żeby dostać
chleb i przeżyć.....*87
- KRONIKA**
- **Joanna Arvaniti**
*Konferencja naukowa
w Ułan Ude.....*91
 - **Apel Muzeum Pamięci Sybiru.....**93

Od redakcji

Od początku ukazywania się „Zesłańca” (1996) ideą prezentowanej w nim tematyki była i pozostała do dzisiaj problematyka związków polsko-syberyjskich. Bywa nieraz, że swoje spojrzenia z tego zakresu w konwencji uniwersalnego dialogu prezentują też autorzy rosyjscy goszczący na łamach naszego kwartalnika. Nie pomijają oni zjawiska „katorgi i zesań”, ale prezentują też różnorodność zjawisk gospodarczych, społecznych oraz mających charakter naukowy i podkreślających znaczenie polskiego dziedzictwa za Uralem.

Jest to tematyka stanowiąca żywy nurt ich zainteresowań badawczych dokumentujących losy Polaków na Syberii, w Kazachstanie i w innych rozległych rejonach carskiej Rosji – Jakucji, Kamczatki, Sachalinu oraz Związku Sowieckiego, które wpisują się w obraz zesańczej Syberii pełnej ludzkich trudów i niebezpieczeństw.

Podobnie jak poprzednie numery „Zesłańca”, także i ten obejmuje rozległą problematykę syberyjskiego zniewolenia będącą kontynuacją wcześniejszych publikacji. Stanowią one zachętę do dalszych badań i refleksji wiodących ku odfałszowaniu prawdy o tamtych czasach w syberyjskim „domu niewoli”, w którym zmieniały się kolejne zesańcze pokolenia mieszkańców.

W tym też rozumieniu rzeczywistość zesańcza jawi się również w artykułach tego zeszytu naszego pisma zasługujących na uważną lekturę, bo tą drogą idziemy od początku naszego redakcyjnego trudu konfrontując różne spojrzenia na temat „niehumanitarnej ziemi”, której synonimem stała się Syberia, nazwana tak przez Jana Czapskiego w książce pt. „Na niehumanitarnej ziemi”, (1949).

JOANNA DRABCZYK-SYTY¹

**JÓZEF ZEMŁA (1887-1941) – SĘDZIA, SYBIRAK,
WIĘZIEŃ NIEMIECKIEGO OBOZU
KL MAUTHAUSEN-GUSEN**

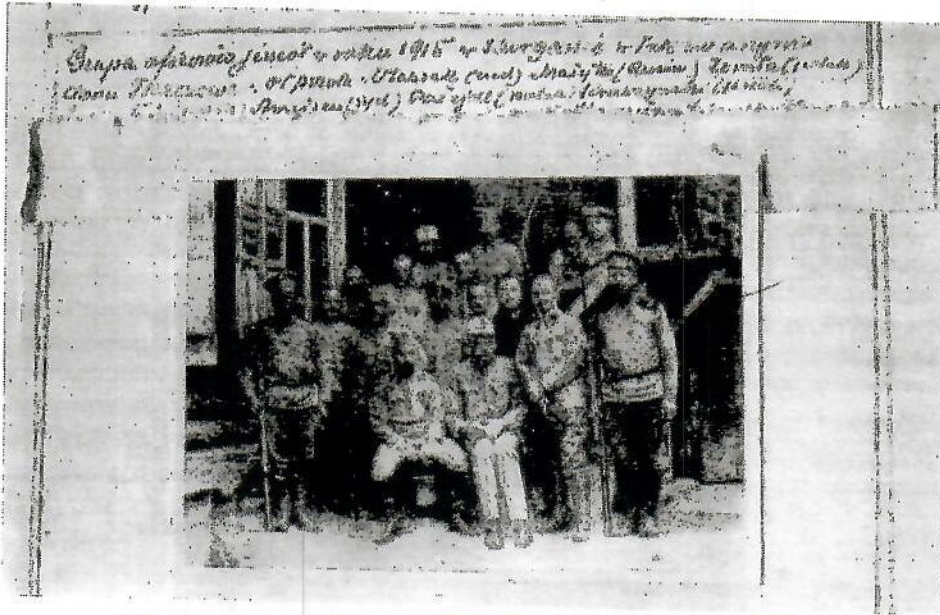
Kim był dr Józef Zemła? Jak znalazł się na Syberii? Jaki był jego wpływ na powstanie Związku Sybiraków? Dr Józef Zemła, ur. 7 listopada 1887 r. w Polance Wielkiej był oficerem C.K.armii, pojmanym przez Rosjan w czasie walk pod Pilicą i wywiezionym na Syberię jeszcze w 1914 r.



Józef Zemła (1887-1941) w mundurze Wojska Polskiego – lata 20-te

¹ Autorka jest cioteczną prawniczką J. Zemły.

Służbę wojskową odbył w 1909 r., jeszcze przed podjęciem studiów prawniczych na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie (ukończonych w 1914). Na Syberii był świadkiem rewolucji bolszewickiej. Wstąpił jako ochotnik do tworzącej się na Syberii polskiej armii – Dywizji Syberyjskiej Strzelców Polskich (V Dywizja Syberyjska), Przeszedł z nią szlak bojowy od Nowonikołajewska aż po Irkuck. Wskutek ogłoszonej przez dowództwo kapitulacji dostał się wraz z innymi oficerami do niewoli bolszewickiej. Więziono go w obozach pracy przymusowej i więzieniach Krasnojarska, Omska i Tuły.



Na zdjęciu grupa jeńców-oficerów na Syberii (Kurgan) – 1915 r.

Swoje przeżycia z tego czasu opisał w książce *W obozach jeńców wojennych na Syberii* wydanej w 1934 r., nakładem wydawnictwa Gebethner i Wolff w Warszawie, jak również w artykułach prasowych z okresu międzywojennego.

W czerwcu 2020 r., znalazłam w internecie niezwykłą informację o pamiętniku dr Józefa Zemły, mojego pra-wujka (brata prababci). Historią życia krewnego zainteresowałam się jeszcze w czasie studiów na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach. Biblioteka Śląska w Katowicach posiadała książkę autorstwa dr Józefa Zemły *W żarnach życia*. Egzemplarz tej książki, z dedykacją wujka dla rodziny, posiadała moja babcia Emilia (siostrzenica dr Zemły). Babcia, poza książkami dr Zemły, kilkoma jego zdjęciami i bezcennymi wspomnieniami (miała 11 lat gdy zginął) nie miała innych pamiątek po wujku. Wątpliwości budziła nawet dokładna data jego śmierci.

Poszukiwania informacji o dacie śmierci dr Zemły w księgach parafialnych Polanki Wielkiej nie przyniosły skutku. Wpływ na tą sytuację miało zapewne wysiedlenie rodziny w związku z budową obozu KL Auschwitz-Birkenau (strefa ochronna wokół obozu). Rodzina babci wróciła do zniszczonego domu dopiero w 1945 r. Po wojnie odprawiona została jedynie msza św. za duszę

dr Zemły, ale do wpisania dokładnej daty niezbędny był akt zgonu. W 2004 r., za pośrednictwem Międzynarodowego Czerwonego Krzyża, udało mi się uzyskać akt zgonu dr Józefa Zemły. Miejscowy proboszcz, ks. Tadeusz Porzycki mógł wpisać datę zgonu wujka.

W 2009 r. nawiązałam ze mną kontakt prof. Antoni Kuczyński z Uniwersytetu Wrocławskiego. Przekazał mi kilka ciekawych artykułów dr Zemły z międzywojennej prasy. Otrzymałam również od niego dwie pocztówki (reprinty) z widokami Irkucka i Omska z początku XX w. Prof. Kuczyński opowiedział mi wówczas, że kilka lat wcześniej spotkał w Warszawie starszą panią, która podawała się za kuzynkę Zemły. Uznał jednak, że są to opowieści wymyślone, nie potwierdzone dokumentami, a najbliższą rodziną dr Zemły jest moja prababcia Franciszka Boba zd. Zemła i jej dzieci. Prof. Kuczyński zaproponował mi również napisanie do „Zesłańca” artykułu o dr Józefie Zemła i o jego książkach, bardzo trudno dostępnych na rynku (od lat 30-tych nie były wznawiane). Artykuł ukazał się w kwartalniku „Związku Sybiraków” i stanowi cenną pamiątkę w albumie mojej obecnie 91-letniej babci Emilii.

Naszej rodzinie leżało na sercu uczczenie pamięci dr Zemły w miejscu gdzie zginął, tj. w KL Mauthausen-Gusen. W tamtej chwili upamiętniała go jedynie zbiorowa tablica z nazwiskami ofiar II wojny światowej na pomniku w centrum Polanki Wielkiej. Zadanie to ułatwiła mi znajomość języka niemieckiego i angielskiego. Okazało się, że w zbiorach archiwum KL Mauthausen-Gusen jest błąd związany z pisownią nazwiska wujka. Figurował on tam jako Żemła.

Postanowiłam nawiązać kontakt z Muzeum KL Mauthausen-Gusen w okolicach Linzu. W ciągu kilku dni uzyskałam zgodę na umieszczenie tablicy upamiętniającej dr Józefa Zemłę. Wspomniano w niej o sybirackiej przeszłości dr Józefa Zemły. Przesłano również jego krótki życiorys, który dostępny jest na stronie internetowej Muzeum KL Mauthausen-Gusen. W 2016 r. udałam się wraz z mężem, do tego miejsca kaźni polskiej inteligencji i śmierci wujka Zemły. Zostaliśmy tam bardzo serdecznie przyjęci i oprowadzeni przez polskojęzycznego przewodnika – Austriaczkę Stefani, która studiowała w Polsce. Pokazała nam miejsca, gdzie musiał przebywać Zemła: łaźnię, krematorium, baraki i słynne schody prowadzące z kamieniołomu, gdzie poniosło śmierć tylu naszych rodaków.

Usłyszeliśmy również od tej młodej dziewczyny, że wielu Austriaków służyło nazistom i pracowało w tym obozie koncentracyjnym. Stefani zaskoczyło z kolei to, że tak tragiczny los mógł spotkać oficera armii austro-węgierskiej, który służył cesarzowi Franciszka Józefa w armii Dankla i w związku z tym trafił do niewoli rosyjskiej.

Wizyta w KL Mauthausen-Gusen nasunęła mi myśl o konieczności upamiętnienia dr Józefa Zemły w Polsce. Wiedziałam, że w Katowicach, na miejscowym cmentarzu ewangelickim znajduje się pomnik Związku Sybiraków, którego wujek był współzałożycielem. Nigdzie nie natrafiłam jednak na informację upamiętniającą jego osobę. Być może dlatego, że sam nie założył rodziny, nie miał dzieci. Całą swoją aktywność życiową skupił na służbie Ojczyźnie i pracy dla jej dobra.

Nawiązałam kontakt z IPN w Katowicach, gdzie dyrektor IPN dr Andrzej Sznajder i zajmujący się bezpośrednio sprawą Józefa Zemły, dr Dominik Ablańowicz okazali się nieocenionym źródłem nowych informacji o wujku. Oni również byli przekonani o konieczności upamiętnienia osoby dr Józefa Zemły w Katowicach. W chwili obecnej nabrały tempa działania zmierzające do umieszczenia tablicy poświęconej Jego pamięci na budynku Sądu Okręgowego w Katowicach. Wiele wskazuje, iż pojawi się ona w 2021 r., a zatem w stulecie powrotu Zemły z Syberii.

W sierpniu br. udało mi się dotrzeć do posiadacza pamiętnika dr Zemły – Pana Ryszarda Parowskiego. Poznaliśmy osobiście tego niezwykle człowieka i jego żonę, którzy przechowują wiele ciekawych pamiątek rodzinnych. Okazało się, że Pan Ryszard Parowski jest wnukiem dr Jana Malca, synem jego córki Marii Parowskiej zd. Malec. Dziadek Ryszarda Parowskiego ze strony matki – dr Jan Malec, urodzony w Polance Wielkiej w 1855 r. w wielodzietnej rodzinie chłopskiej, był znanym andrychowskim adwokatem i działaczem społecznym (m.in. radny andrychowski, założyciel Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” i ochronki w Andrychowie). W zgodnej opinii rodziny, adwokat Malec pomagał w finansowaniu kształcenia Józefa Zemły, syna jego siostry Franciszki.

Nasza rodzina nie wiedziała wcześniej o istnieniu potomków adwokata Malca, innych niż jego wnuczka Barbara, córka myśłowickiego adwokata Stanisława Malca, która w latach 90-tych wyjechała do USA. Ryszard Parowski, ur. w 1939 r., słyszał o korzeniach rodzinnych w Polance Wielkiej, ale nie miał z tą częścią rodziny kontaktu. Po 8 dekadach rodzina mogła zatem się spotkać i wymienić wspomnienia, których Ryszard Parowski okazał się bezcennym depozytariuszem.

Pan Parowski opowiedział mi przekazaną mu przez jego mamę, kuzynkę Zemły, historię związaną z pojawieniem się pamiętnika i książek Zemły w ich domu. Niedługo przed wybuchem II wojny światowej, dr Zemła słusznie przeczuwając, że Niemcy aresztują go za jego działalność społeczną i pracę w sądownictwie, postanowił rozdzielić swoją spuściznę naukową pomiędzy rodzinę i przyjaciół. Przykładowo, część książek trafiła do rodziców i siostry Franciszki Boba zd. Zemła z Polanki Wielkiej. Pamiętnik i część książek trafiły z kolei do syna kuzynki Józefa Zemły – Ryszarda Parowskiego ze Skarżyska-Kamiennej, gdzie od ponad 80-lat jest pieczołowicie przechowywany. Jest bardzo prawdopodobne, że część dorobku naukowego dr. Zemły, znajduje się jeszcze w innych miejscach.

Największe wrażenie wywarł na mnie idealny stan pamiętnika dr Zemły. Ogromny, formatu A-4, w twardej niebieskiej oprawie, ze złotymi literami na grzbiecie tworzącymi napis: „Z Syberii – Ze Zw. Sybiraków w kraju”. Pamiętnik ma ogromne znaczenie historyczne. Zawiera bowiem oryginalne dokumenty, których większość jest nieznana, a część – starsza niż 100 lat. Wszystkie są opatrzone osobistym komentarzem dr Józefa Zemły.

I-sza część Pamiętnika zawiera:

1) fotografie, kolorowe pocztówki z Syberii (m.in. przedstawiające syberyjskie miejsca zesłania: Kurgan, Nowonikołajewsk, Omsk), jak również rdzennych mieszkańców Syberii (Kirgizów, Kazachów), rysunki zaprzyjaźnionych jeńców przedstawiające budynki, w których przebywali,

- 2) listy spisywanych przez Zemłę jeńców austro-węgierskich,
- 3) korespondencję Zemły z nadzorującym go oficerem rosyjskim polskiego pochodzenia Halickim oraz z innymi więźniami (różnych narodowości),
- 4) wycinki gazet ukazujących się na Syberii np. (Nr 1 „Głosu Syberii” – którego dr Zemła był członkiem redakcji i gdzie publikował artykuły).



Portret Józefa Zemły wykonany w czasie niewoli w obozie w Bijsku (Syberia) – 1915 r.

W II-giej części dr Józef Zemła umieścił:

- 1) kolorowe pocztówki, zdjęcia,
- 2) fragmenty artykułów prasowych poświęconych Związkowi Sybiraków, najpierw organizacji sybirackiej powstałej w 1926 r. w Katowicach, a następnie ogólnopolskiej organizacji powołanej dwa lata później w Warszawie, w tym pierwszy numer „Sybiraka”,
- 3) przymówienia dr Zemły ze zjazdów Związku Sybiraków z niezwykle cennymi i nadal aktualnymi zaleceniami dla członków Związku.

Potwierdziły się zatem opinie prof. Kuczyńskiego, że początków Związku Sybiraków należy szukać w Katowicach w uporze, wiedzy i doświadczeniu dr Józefa Zemły. Jak pisze bowiem dr Zemła, wielu kwestionowało potrzebę istnienia tej organizacji. Pamiętnik zawiera również informacje z prasy o kolejnych zjazdach Związku Sybiraków: w Warszawie, Krakowie, Lwowie, Wilnie, Brześciu.

Powstanie Związku Sybiraków poprzedziło wiele wydarzeń, które ukształtowały Józefa Zemła, jako człowieka prawego, oddanego wyższym ideom, dostrzegającego potrzebę przechowania pamięci o polskiej przeszłości syberyjskiej.

Józef Zemła urodził się 7 listopada 1887 r. w Polance Wielkiej (k. Oświęcimia) w rodzinie chłopskiej Jana i Franciszki zd. Malec. Po ukończeniu szkoły ludowej w rodzinnej wsi, uczył się w C.K. gimnazjum w Wadowicach (1901-1908). Po maturze w 1908 r., został powołany do wojska. W okresie od 1 października 1908 r. do 30 września 1909 r. odbył służbę wojskową (tzw. Jednoroczny) w 56 Pułku Piechoty, zakończoną egzaminem oficerskim. Następnie podjął studia prawnicze na Uniwersytecie Jagiellońskim, które ukończył w 1914 r.

W okresie studiów wykazywał aktywność społeczną, działając w organizacjach społecznych i jako kierownik domu akademickiego. W październiku 1913 r. został członkiem „Strzelca” i szkolił wojskowo młodzież na krakowskich błoniach. Jak wspominał w swoim życiorysie znajdującym się w aktach personalnych Sądu Apelacyjnego w Katowicach, zdał końcowe egzaminy prawnicze, a egzamin praktyczny przerwał wybuch wojny światowej.

Z dniem 1 sierpnia 1914 r. został powołany do wojska, gdzie w składzie 56 Pułku Piechoty C.K. armii i w randze podporucznika brał udział we wszystkich bitwach na froncie rosyjskim. Swój szlak bojowy opisał w książce „W żarnach życia” (wyd. w 1931 r. przez wydawnictwo Gebethner i Wolf), zawierającej wstrząsający zapis walk, w których uczestniczył w początkowej fazie wojny.

Przeszedł ze swoim pułkiem szlak wojenny od Lublina przez Kraśnik, Sandomierz, Radom do Pilicy na Jurze Krakowsko-Częstochowskiej. Brał czynny udział we wszystkich bitwach. Kilka razy otarł się o śmierć. W „Żarnach życia” niezwykle realistycznie opisuje tragizm ludności cywilnej, która została bezpośrednio dotknięta wojną, ale również niepotrzebną śmierć tysięcy żołnierzy, często młodych i zdolnych ludzi i nieudolność sztabu. Całkowicie niesprawdzone okazały się wielkie zapowiedzi dowódców o szybkim i zwycięskim zakończeniu wojny. Wielokrotnie wykazał się bohaterską postawą, która uratowała życie wielu z jego podkomendnych. W okolicach Pilicy na Jurze Krakowsko-Częstochowskiej w zaciętych walkach dostał się do niewoli rosyjskiej. Znalazł się na Syberii.

Oddajmy teraz głos Józefowi Zemle:

Wywieziono mnie na Syberię, gdzie przebywałem w rozmaitych miejscowościach. Zachodniej, Środkowej i Południowej części tego kraju aż do jesieni 1918 r.

Przebywał tam m.in. w obozie jenieckim w Kurganie, Nowonikołajewsku, Omsku i Bijsku. Powierzono mu zadanie spisania nazwisk jeńców austro-węgierskich (dla Rosjan posługujących się cyrylicą było to zbyt trudne). W czasie pobytu na Syberii był naocznym świadkiem rewolucji bolszewickiej. Jesienią 1918 r. wstąpił jako ochotnik do tworzącej się wówczas na Syberii armii polskiej. Oddajmy znów głos Józefowi Zemle:

Po przejściu krótkiego kursu przydzielono mnie do sztabu dowództwa Wojsk w charakterze referenta Wydziału Nagród [...]. Następnie, na skutek wniesionej

prośby Polskiego Komitetu Najemnego, odkomenderowano mnie do redakcji gazety „Głos Polski” w charakterze współpracownika i administratora.

Pisał artykuły prasowe do gazety dowództwa wojsk polskich na Syberii „Żołnierz Polski we Wschodniej Rosji” oraz „Głosu Polskiego”, która to gazeta, jak wspomina, cieszyła się ogromną popularnością nie tylko wśród jeńców, ale i miejscowej, licznej Polonii. Mówiła o wydarzeniach z Polski i tych, które ojczyzny dotyczyły. W „Głosie Polski” opublikował pod inicjałami JZ artykuł pt. *Sprawa rolna*, w której przedstawił, jako syn chłopskiej rodziny, swój pogląd na reformę rolną. Ten ostatni artykuł wywołał wielkie poruszenie zwłaszcza wśród żołnierzy polskich, a długą polemikę wśród starszego pokolenia tutejszych Polaków. Wiadomości do gazety czerpano z przychodzących przez Japonię pism amerykańskich, z pism rosyjskich. Wiele rzeczy opisano wedle swoich własnych spostrzeżeń życia syberyjskiego i życia znajdujących się tu kombatantów.

Przed wymarszem wojsk polskich z Nowonikołajewska na Daleki Wschód, rozkazem Dowództwa Dywizji, Józefa Zemłę przydzielono do Oddziału Zaopatrzeń Technicznych, gdzie był skarbnikiem i przewodniczącym Komisji Odbiorczych. Zaopatrzenie techniczne dla wojsk wysyłano z Francji i Japonii. Jak pisze dr Józef Zemła:

Brałem następnie udział w kampanii Dywizji Syberyjskiej Strzelców Polskich od Nowonikołajewska aż po Irkuck i razem z innymi oficerami wskutek ogłoszonej przez Dowództwo kapitulacji Dywizji, dostałem się do niewoli bolszewickiej. Wożono mnie po obozach przymusowych robót i więzieniach Krasnojarska, Omska i Tuły. Dwukrotnie prowadzono mnie przed sąd Czerezwyczejki (skrót od: Wszechrosyjska Komisja Nadzwyczajna do Walki z Kонтrewolucją i Sabotażem, inaczej Czeka – J.D-S). Wreszcie wiosną 1921 r. udało mi się wybrnąć z Rosji.

Marzył o karierze prawnika i kilku latach spokoju w niepodległej Polsce, ale Ojczyzna potrzebowała wyszkolonych oficerów. Dr Zemła został przydzielony do pułku saperów w Marymoncie pod Warszawą o czym pisał:

następnie przeniesiono mnie do 2-go Pułku Saperów w Krakowie, gdzie pełniłem funkcję adiutanta Pułku i pierwszego członka Komisji Gospodarczej. Na prośbę wniesioną do Dowódcy Garnizonu zwolniono mnie wreszcie z szeregów armii 3 września 1931r., a 3-go grudnia złożyłem egzamin prawniczy [...].²

Rozpoczął wymarzoną pracę w sądownictwie. Pracował jako sędzia m.in. w Królewskiej Hucie (obecnie Chorzów), Katowicach, Mikołowie. W 1928 r. został mianowany sędzią Sądu Okręgowego w Katowicach. W grudniu 1931 r. wystąpił o przyjęcie do służby administracyjnej na Górnym Śląsku. W 1933 r. został mianowany wiceprezesem tego Sądu, a w 1936r. – przewodniczącym Komisji egzaminacyjnej dla komorników przy Sądzie Okręgowym w Katowicach.

Pobyt na Syberii wpłynął jednak mocno na jego sytuację zdrowotną (chorował przewlekłe na serce), ale przede wszystkim na poglądy co do konie-

² Wszystkie cytaty pochodzą z życiorysu Józefa Zemły sporządzonego własnoręcznie w Polance Wielkiej w dniu 31 grudnia 1931 r.

czności zorganizowania się w kraju byłych żołnierzy V Dywizji Syberyjskiej i zesłańców syberyjskich, jak również upamiętnienia martyrologii Polaków na Syberii.

W 1926 r. wraz z działaczem harcerskim – Jerzym Sawickim (były harcmistrz w Jekaterynburgu) utworzył w Katowicach, pierwsze w Polsce zrzeszenie sybiraków. Był organizatorem pierwszego i drugiego zjazdu Sybiraków na Śląsku. W całym kraju zaczęły szybko powstawać kolejne organizacje sybirackie. W 1928 r. miało miejsce powołanie ogólnopolskiego Związku Sybiraków, którego pierwszym honorowym członkiem został Marszałek Józef Piłsudski. Od 1928 r. dr Józef Zemła był (z przerwami) prezesem katowickiego oddziału Związku Sybiraków.

Józef Zemła, poza pracą sędzię i działalnością społeczną na Śląsku, zajmował się działalnością dziennikarską i pisarską. Pisał liczne artykuły poświęcone tematyce sybirackiej i historii V Dywizji Syberyjskiej. Jest nie tylko autorem dwóch książek: *W żarnach życia* i *W obozach jeńców wojennych na Syberii*, ale i licznych artykułów prasowych, m.in.:

- 1) Józef Zemła 1934 r., *Syberja nie znika z pamięci*, „Sybirak”, kwartalnik. Organ Zarządu Głównego Sybiraków, Nr 1, s. 28-29,
- 2) J. Zemła 1935 r., *Niezatarte karty pielgrzymstwa polskiego na Syberji*, „Sybirak”, kwartalnik. Organ Zarządu Głównego Sybiraków Nr 3 (7), s. 3-10,
- 3) J. Zemła 1936 r., *Na dalszej drodze (z okazji dziesięciolecia Związku Sybiraków na Śląsku)*, „Sybirak”, kwartalnik. Organ Zarządu Głównego Sybiraków, Nr 1 (9), s. 45-48,
- 4) J. Zemła 1936 r., *Czy na przelomie naszej pracy?*, „Sybirak”, kwartalnik. Organ Zarządu Głównego Sybiraków, Nr 3(11), s. 26-27,
- 5) J. Zemła, 1936 r., *Współpraca z młodzieżą*, „Sybirak”, kwartalnik. Organ Zarządu Głównego Sybiraków, Nr 4(12), s. 32-35,
- 6) J. Zemła 1938 r., *Co nam ciągle przypomina sybirska martyrologia?* „Sybirak”, kwartalnik. Organ Zarządu Głównego Sybiraków, Nr 1-2(14), s. 42-46,
- 7) J. Zemła 1938 r., *„Ideowe znaczenie dwudziestej rocznicy powstania wojska polskiego na Syberii*, „Sybirak”, Kwartalnik. Organ Zarządu Głównego Sybiraków, Nr 3 (15), s. 2-7,
- 8) J. Zemła 1938 r., *Ku rozwadze uczestników Zjazdu*, „Sybirak”, kwartalnik. Organ Zarządu Głównego Sybiraków, Nr 3 (15), s. 13-18.

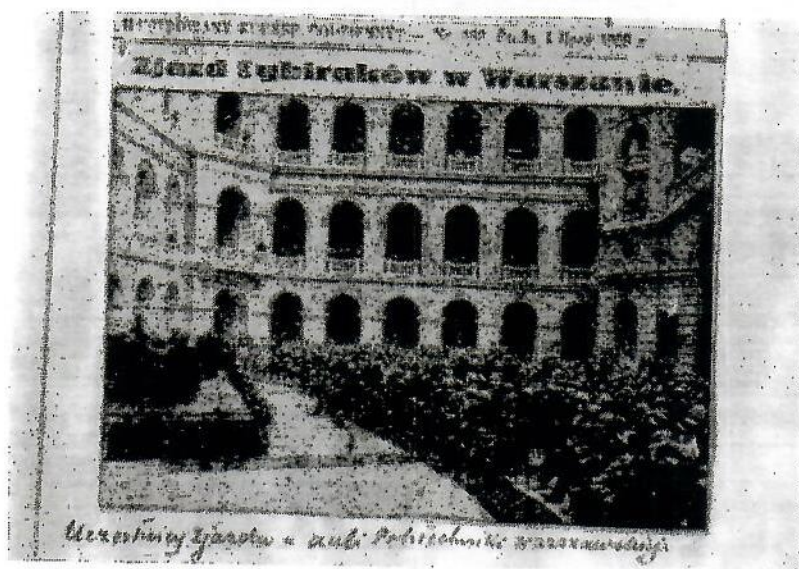
Działalność społeczna Józefa Zemły została doceniona przez władze państwowe. Otrzymał od Prezydenta RP Ignacego Mościckiego odznaczenia państwowe, m.in. Krzyż Niepodległości i Złoty Krzyż Zasługi. W 1938 r. został mianowany na stanowisko W-ce prezesa Sądu Okręgowego w Katowicach.

Uczestniczył we wszystkich zjazdach Związku Sybiraków na Śląsku, tj. w pierwszym zjeździe na terenie województwa śląskiego w dniu 14 lutego 1926 r., drugim zjeździe w Katowicach – 15 maja 1927 r. i kolejnym w 1928 r. W dniu 15 stycznia 1928 r. w Cytadeli Warszawskiej w kasynie oficerskim odbyło się zebranie organizacyjne ok. 40 osób, w tym ok. 25-ciu w czynnej służbie wojskowej. W zebraniu tym uczestniczyli przedstawiciele Związku z Katowic. Wybrano na nim Duży Komitet Organizacyjny i Ścisły Komitet Wykonawczy, które przystąpiły do organizacji I Zjazdu.

W dniach 29-30 czerwca w auli Politechniki Warszawskiej odbył się I Zjazd ogólnopolskiego Związku Sybiraków. Uczestniczyło w nim ok. 2.000 osób. Prezesami Związku Sybiraków byli kolejno: Antoni Anusz (pełnił te funkcję w l. 1928-1931), Henryk Suchenek-Suchocki (1931-1937), Jan Skorobohaty-Jakubowski (1937-1939).



Tablica memorialna poświęcona Sybirakom znajdująca się w Kościele Garnizonowym w Warszawie



Aula Politechniki Warszawskiej – uczestnicy I Zjazdu Sybiraków

Związek utworzył okręgi (w sumie 9). Najstarszym był okręg katowicki, mieszczący się przy ul. Pocztowej 16, założony m.in. przez dr. Józefa Zemłę. Dr Józef Zemła był wielokrotnie zapraszany do wygłaszania przemówień na corocznych ogólnopolskich zjazdach Związku Sybiraków. Tak było podczas VI Zjazdu w Wilnie w 1935 r., gdzie wygłosił referat poświęcony historii Polaków na Syberii i powstaniu V Dywizji Syberyjskiej.

Natomiast podczas VII Zjazdu we Lwowie (28-29.06.1936r.) dr Zemła był przewodniczącym zjazdu w drugim dniu jako delegat Okręgu Śląskiego. Podczas VIII Zjazdu w Brześciu nad Bugiem w dniach 29-30.06.1937 r. był przewodniczącym. W czasie IX Zjazdu w Warszawie w dniach 2- 3.10.1938 r. dr Zemła wygłosił referat poświęcony V Dywizji Syberyjskiej i jej historii (był wtedy wiceprezesem Oddziału Śląskiego).

Przed dekoracją m. Krakowa odznaką Związku Sybiraków.

Wielki zjazd w Krakowie...
 Wobec tego, że p. p. dr J. Zemła...
 Wobec tego, że p. p. dr J. Zemła...
 Wobec tego, że p. p. dr J. Zemła...

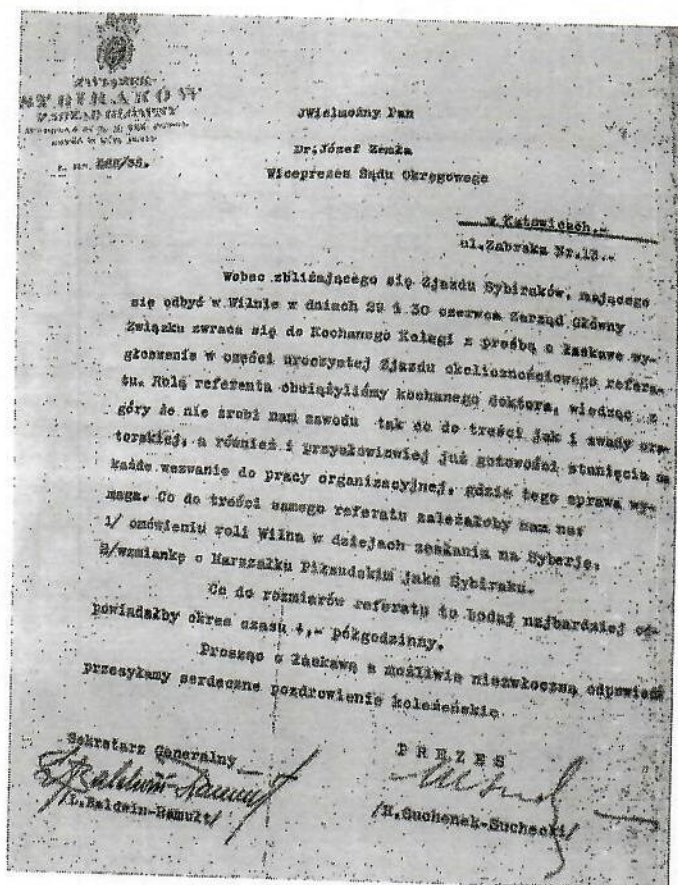
Przedstawiciel Związku Sybiraków
Wiceprezes Oddziału Śląskiego
29 i 30 czerwca 1934

Informacja prasowa o VI Zjeździe Związku Sybiraków w Krakowie w dniach 29-30 czerwca 1934 r.

Na zebraniach śląskiego okręgu Związku Sybiraków w 1936 r. dr Józef Zemła wskazał, że zrzeszenie śląskie brało udział we wszystkich przejawach życia społecznego na Śląsku. Napisał w swoim przemówieniu wygłoszonym na zjeździe w marcu 1936 r.:

Na barki tego pokolenia, do którego należymy los złożył więcej niż normalnie. To prawda. Każdy z nas jest tylko człowiekiem. Nic więc dziwnego, że ten i ów gdy zamiast po burzliwym życiu stanąć wreszcie u jego spokojnej przystani, stanął wobec nowych trudów, nie opanował może nerwów, dał się unieść przeczuleniu. Narzeka. Stanął przy drodze. Jasnym jednak jest, że wóz sam nie pojedzie, czy to będzie nasz wóz sybiracki, czy inny. Nic nie pomoże ani przyglądanie się ani narzekanie. Hasło naszej pracy wypisane na naczelnym miejscu statutu „zespoleńca społeczeństwa wewnątrz” nic dziś nie straciło po 10 latach (od powstania Związku – J.D-S) z aktualności. Przeciwnie, urasta do jednej z największych konieczności. [...].

Jeśli to dzisiaj sobie uprzytomnimy, to odpadną od nas te przeczulenia, które z nami przywlekły się ze Syberji, a które nam nie pomogą i niczego nie przyspieszą. Odpadną, jak odpadło nasze syberyjskie „jakoś to będzie”. Ożywi się praca i z pewnością osiągniemy dużo, nawet na naszym sybirackim odcinku, wszędzie gdzie jesteśmy. Dla dobra Polski, a tym samym i dla dobra nas, Jej obywateli.



Prośba z zarządu Głównego Związku Sybiraków w W-wie o wygłoszenie okolicznościowego referatu na VI Zjeździe Związku Sybiraków w Wilnie

Dr Józef Zemła wielokrotnie wskazywał na konieczność podtrzymywania polskości wśród pozostałych na Syberii Polaków, zwłaszcza wśród młodych ludzi, krzewienia polskiej oświaty i kultury na Syberii.

Kilka dni przed wybuchem wojny przyjechał do domu rodzinnego do Polanki Wielkiej. W wyniku denuncjacji przez mieszkańca wsi został aresztowany wraz ze szwagrem Stanisławem Bobą i trafił do aresztu w Bielsku. W 1940 r. Józef Zemła został wywieziony do obozu koncentracyjnego Mauthausen-Gusen w Austrii, gdzie pomimo intensywnych działań rodziny, świadomej jego stanu zdrowia, zmierzających do jego uwolnienia, zginął w marcu 1941 r.

Pamiętnik dr Józefa Zemły będzie przedmiotem naukowego opracowania, które zaowocować może wyjaśnieniem kolejnych, nieznanych faktów z życia dr Zemły i historii Związku Sybiraków, organizacji do której zawsze miał ojcowski stosunek, czasami napominający, ale zawsze troskliwy i cierpliwy.

Bibliografia: 1. Biogram opracowany przez dr Dominika Abłamowicza z IPN Oddział w Katowicach; 2. J. Drabczyk-Syty, Ocalić od zapomnienia – wspomnienie o Józefie Zemle, s. 1-9; (ze strony związanej z obozem śmierci w Mauthausen <https://www.edenkstaetten.at/raumdernamen/cms/fileadmin/php/openFile.php?=1bprX>); 3. Akta osobowe Sądu Apelacyjnego w Katowicach PS 31/30 58/PŻ; 4. Informacja o odznaczeniach – Wojskowe Biuro Historyczne (kartoteka ZELE-ZIEL, s. 6). https://wbh.wp.mil.pl/pl/skanywyszukiwarka_kartoteka_personalno_odznaczeniowa/?strona=5&szufladka=ZELE-ZIEL